

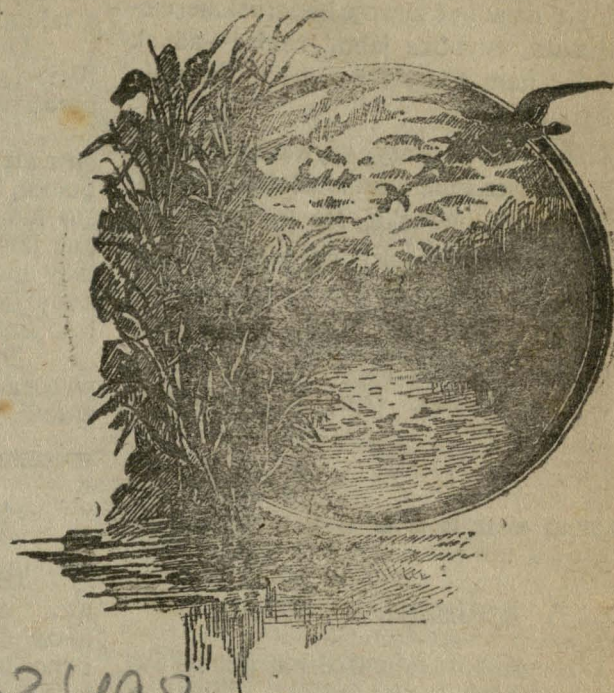
KRYNICA

BIEŁARUSKAJA
Chryścijanska - Demokratyčnaja Hazeta.

REDAKCYJA: Św. Janskaja wul. 27, 3; ad 9—10 i ad 4—5.
ADMINISTRACYJA: Zawalnaja wul. 7; ad 9—6.

„KRYNICA“ KAŠTUJE:

na hod 150 mk., na paŭhoda 75 mk., na 3 miesiacy 50 mk.,
asobny numer 3 mk.



33498

Č wyhawarywajecca jak polskaje cz i rasiejckaje ч, a Š—jak sz i ш.

Usim swaim czytaczom, supracounikam i spahadczykam „Krynica“ szczyra žadaje wiasołaŭho, szczaśliwaho 1921 Nowaho hodu!!!

Nowahodnija dumki.



Ad Redakcyi-

* * *
Jak burliwaj rečki chwali za chwalamy, jak pažoŭkšyja u wosieñ, wietram adarwanyja listočki za listočkami, jak son miły i cikawy, abo strašny i hrozny, prachodziać, imknucca ŭ minuŭščynu hady za hadami. Prachodziać i śled, abo dobry, abo zły pa sabie pakidajuć. Śled niadobry zacirajecca i hinie, a dobry, stanowić toj most, jaki pačatki wialikich čynoŭ i du mak dalej raźwiwaje.

* * *
Nima takoha hodu, jakib ničoha do braho u spadčynie pa sabie nie pakinuŭ. I pa tabie minuły, krywawy i ślozny stary hodzie, nie adno tolki licha, ale i dobroho šmat čaho nam astałosia! Huk harmat, stohny, kroŭ, ślozy, siroctwa, hoład, ździek, apuściliyja dy niearanyja niwy, niawoła nie zmahli zdušyć duży biełaruskaj, nie zmahli zhlumić nadziejnych pačatkaŭ świetłaŭho u budučynie žyćcia šmatmiljon-naho Biełaruskaho narodu.

* * *
Apošniaja meta kožnaho narodu—dabicca swajej niezaležnaści. Dumka takaja, kazaŭby ptuška kryłataja, wysoka uźniałaŭsia nad biednaj Biełarusju i špiarša lepšych, razumniejšych, ščyrejšych synoŭ jaje

aharnuła i ażywiła, a ciapier užo šmat dzie hetaju-ž dumkaju achoplena i naša šeraje, padniawolnaje sialanstwa. Biełarus pad siarmiahaj nie zahinuŭ: swajej ułasnej chaty, pašany i prawoŭ swajej, jak sam kaža, prostaj mowy, woli, narod hety sabie užo pažadaje.

* * *
A jak pryhoža ŭzrasła u duży Biełarusa pašana samoha siabie, pažadannie bołš hramadzckaj sprawiadliwaści, roŭnaści, dy bractwa! Biełarus-sialanin dobra rozumieje, što panskaja i, kožnaja inšaja ziamielka musić być padzielana miž bieźziamielnych i małaziamielnych, što panskamu panawańniu treba kab nastaŭ kaniec, što nihto mužyckim mazalom i potam pašmieć karystacca nie pawinien. Wialikija-ž hetyja dumki užo tak ukaranilisia, što nie pakinuć jany sturbawanaj haławy biełarusa-chlebaroba, aŭ pokul całkom nia spoŭniacca.

* * *
Biełaruskaja kulturna-prašwietnaja praca, jak bryljanty na soncy źjaje i hłybokuju lubaść u Biełarusa-sialanina wyklikaje. Nam našy worahi zaŭsiody kažuć: „Biełarusy tak ciomnyja, što užo nawieki u pahardzie buduć mieć swaju mowu, jany nie žadajuć ani biełaruskaj školy, ani da-

Akazałasia, što „Krynica“ užo istnuje ČATYRY hady. Jana drukawałasia: u 1917, 1918, 1919 i 1920 h.

Na numiaroch „Krynicy“ za 1919 i 1920 h. pamyłkowa aznaczan II-hi i III-ci hod wydańnia. Treba było pisać hod III-ci i IV-ty.

Znacza, hod 1921—hod **PIATY** istnawańnia „Krynicy“.

mahajucca swajej mowy u hminie, u kaściele, abo ŭ cerkwi, jany... pamierli, jany pachawany“. A jak-ža ŭsia heta brachnia pamyłkowa! Z bujnymi, ščyrymi, biełaruskimi ślaźmi na wačach słuchajuć našy sielanie biełaruskaje kazańnie u kaścieli, z hłybokaj radaściu ciešacca z rodnaj biełaruskaj školy, naušciaž atkrywajuć swaje dumki na zboryščach, jakoje ŭ biełaruskaj adbywajecca mowie. Adbiwaje ad usiaho rodnaho tolki siła, strach, ašukanstwa i pahrozy z boku biełaruskich worahoŭ.

* * *
Dyk što-ž dušu našu napaŭniać pawinna na parozie Nowaho Hodu? Dumki wieru i nadziei u pamysnaść dalejšaho adradžeńnia Biełaruskaho narodu! Choć Biełarus užo padzielena, choć ahidna tarhujuc jeju našy worahi, choć świet jasnaŭho sonca ščylna ad wačej našych čornija, hroznyja

300437

podpisał da tutejšaha katalickaha Biskupa ab wydzialeńni dla bielarusau adnaho s kaściołaŭ, memoryjał papieskamu paślu Ratti'amu ab ciażkoj doli bielaruskaha katalickaha żyćcia u Wilenskaj dyecezii, memorjał Wilenskamu Biskupu z damahańniem wykładańnia bielaruskaj mowy u Wilenskaj duchoŭnaj Seminaryi, bielaruska biskupa-sufrahana dla bielarusau... Dalej, apracowywańnie bielaruskim katalickim duchawienstwam školnych bielaruskich relihijnych padručnikaŭ, kazańniaŭ, kniżak — woś bolš-mieńš toje, što nam daŭ minuły hod u Wilni u sprawie bielaruskaha relihijnaha żyćcia.

Ale kiniem wokam na bielaruskuju wiosku. I tut żywoj wadoj ciaćć bielaruskaje relihijnaje żyćcio siarod bielarusau-katalikoŭ.

Nam wiedama, što bielaruskaja wioska užo bojka damahaicca bielaruskich kazańniaŭ u kaściołach. U hetaj sprawie padany prašeńni, da Wilenskaha Biskupa ad takich parachwijaŭ: Kluščanskaj, Świancian-skaha pawietu, Ławaryšskaj, Wilenskaha pawietu, Barunskaj, Ašmianskaha, Łapianickaj, Woŭkawyskaha pawietu.

Pastajanna haworyć bielaruskija kazańni u Baradzieničach, Dzišnienskaha pawietu, Ks. W. Śutović, u Sarkaŭščynie tahož pawietu Ks. Z. Jakuc.

Kali-niekali haworacca bielaruskija kazańnia u Szerašewie Prużaŭskaha pawietu, u Dzišnie, Kluščanach i ŭ Barunach; Hawarylišia taksama i ŭ Łapianicy, ale polskaje duchawienstwa pracu hetu spyniła.

To tut, to tam pijaćca taksama bielaruskaja relihijnaja pieśnia u kaściołach, jak naprykład u Idołcie, Baradzieničach Dzišnienskaha pawietu i ŭ inšych bielaruskich parachwijaŭ.

Woś heta bujnięšyja, bolš wiadomyja prajawy bielaruskaha relihijnaha żyćcia, ale treba wiedać, što śmat dzie u cišynie, u dali ad ludzkoŭ woka żyćcio heta prabiwacca da światła i pawolna ŭzrastaje, kab chutka, pry lepšych, sprawiadliwiejšych życiowych warunkach, pyšna zazielenieli.

Na kančatak treba ahułam adznaćć, što bielaruskaje relihijnaje żyćcio na duža dobrej, pamysnaj darozie, i, što jano prad saboj peunuju maje budučynu. Bielaruski katalicki narod niezadouha adwajuje usie swaje prawy u żyćci relihijnym. Na paciechu treba adznaćć, što na bielaruskaje siałanstwa ahułam biarućcy, polskaje, užo pierastarełaje duchawienstwa, uplywu paważnaha nie maje. Naadwarot, bielaruskija maładyja ksiandzy, dzieci siarmiaźnaha bielaruskaha narodu, praŭdziwyja demokraty u swaho narodu majuć niazwyčajna wialikuju pawahu.

Dyk wierym, što nowy 1921 hod u razważanaj sprawie pryniasie śmat i nadta śmat dzieła dalejšaha adradžeńnia našaha narodu.

M. Krywičonak.

Darahija Braty Bielarusy!

Słuchajcie, jak było:

Dziadźka, Michał, jak i prad wajnoj, byŭ prawadyrom pa kaladzie: pakazywaŭ ksiandzu, kudy zachadzić, kab nia ubicca da prawasłaŭnych. U darozie raskazywaŭ, chto jak żywie, chto s kim wadzicca, chto kartaćnik, łajdak i h. d. Padchodzili da našaj chaty. Mnie pracuwałasia, što budzie

biada: dziadźka peunie aba mnie usio skaža, a ja i tak byŭ u ksiandza zamiečany, jak zajadly bielarus. Što budzie, to bu dzie—čakaju. Jakraz na našym padworku dziadźka, padtrymliwajućy ksiandza, sam pawaliusia. Uwajšoŭ u chatu zły i čyrowny, jak burak. Ksiondz pašwianciŭ usiudy, daŭ caławać kryż i sieŭ zapisywać. Upisaŭ matku (bačka moj pamioršy), mianie, brata i dźwie mienšyja siostry. Pahawaryüşy z nami, pytausia paśla dziaučatak katalizmu.

Narešcietyki, jak ja i spadziawausia, dajšo da sprawy bielaruskaj. Probašč hawaryŭ pa polsku i dziadźka starausia, a ja, kali na toje pajšo, prosta rezaŭ pa bielarusku.

Ksiondz. Štož heta, čuju ab tabie, što ty zabiusia zajadłym bielarusam?

Ja. Nie, prabošču, ja bielarus zwyčajny, ale nijaki zajadly.

Dziadźka Michał. Što jon adniekiwajecca! Narod buntuje, a mianie staroha u hazety apisywaje. Usim hawora, što my nia polskija, a bielarusy.

Ksiondz. Otoż widziš. Hm! Heta niadobra. My stolki palakoŭ čakali i ciapier ciešmysia, a ty wydumliwaiš durnyja nawinki.

Ja. Kožny narod maje prawa da żyćcia. Tak i Bielarusy. U nas ad wiakoŭ panuje niawola i hora praklataje. Była panščyna—było piekła; skasa wali panščynu, dali šnury wuzkija, doŭhija, piaskoŭ dy kamieńniaŭ — znaćć, papali my u čyściec mała lepšy ad piekła. Ja dumaju, što doli nihto nam nie daćć, a tolku my sami z Boskaj pamocaj možym zdabyć wolu i dolu.

Ksiondz. Wy sami chwatajeciesia, a hdziež wašaja siła? Tut kultura polskaja, intelihiencyja taksam polskaja, a waš tolki šery narod, i narod nia choča wašaj Bielarusi, jak naprykład twój dziadźka.

Dziadźka Michał. Masia razumieć. Probošč praŭdu mowieć.

Ksiondz. Was tolki niekulki čaławek, što za Bielarus ciahnicie i to samyja sacyjalisty i niedawiarci, katoryja katalickamu kaściołu robiac kryđu.

Ja. Pierš-na-pierš mušu skazać, što ja šcyry katalik i da kaścioła chadžu časta, tolkiž u kaściele malusia z bielaruskaj kniżki (tut dziadźka uśmiechnusia). Nia možna skazać, što usie bielarusy niedawiarci. Woś ja wypisaŭ familii ksiandzoŭ, katoryja pamahajuć bielaruskaj hazecie „Krynica“, a niekatoryja sami pišuć u hazetu. (Tut ja pračytaŭ proźwiščy usich ksiandzoŭ bielarusau.) U Miensku našaja sprawa jašče lepš staić. Učora ja dastaŭ piśmo ad ksiandza M. K. s katorym u klasach siabrawali. Jon pišać, što ŭ Miensku klerykaŭ u Seminaryi ućać pa bielarusku i sam ks. Abrantewič praŭdziwy bielarus, inspektar ks. Lisoŭski i profesor ks. Cikota taksama bielarusy i s klerykami haworać pa bielarusku. A biskup choć sam palak, ale bielarusam spahadaje i addaŭ bielarusam da nabaženstwa kaplicy u Miensku.

Dziadźka. Nia moža być

Ja. Wot piśmo — čytajcie, kali nia wierycie. (Probašč ŭziaŭ piśmo i pračytaŭ).

Ksiondz. Ja hetaho ksiandza znaju.

Ja. Znaćć dzieła našaj Bielarusi pracujuć ludzi rozumnyja, a nia to što jakija tam niedabitki, jak ksiondz dumaŭ. A što datyćć našaj kultury...

Ksiondz. Nيامa čaho hawaryć i času škoda. Ja tabie radžu, kab ty hetym nie zajmausia, bo sprawa niebiaspiečnaja. Hladzi haspadarki. Ty małady jašče, tak u ciabie usio zialona i čyrownona.

Z hetym mianie pakinuli. Jaž dumaŭ na usie zakidy atkazać, a ksiondz utknuŭ haspadarku, „zialona, čyrownona.“ Jak toj kaža: chleb da adzieży, nic nie należy. Kultury my hatowińkaj nie maim, ale usiož tyki praca pačalašia: školy, kniżki, pieśni maim. Teatr nas niazhoršy. Starych pieśniaŭ sabrana śmat. Što narod naš staronicca bielaruskaha, to nيامa dziwa, bo ciomny; ledž patrafić čytać sa „Słuźby Božaj“. A skażycie, čamu sialanie lubiac bielaruskuju hazetu? I nيامa ŭsie takija, jak moj dziadźka; narod taksama užo padymajecca.

Śmat čaho jašče skazaŭby ja swajmu ksiandzu, ale jon „škodawaŭ času“. Maniusia jamu prypomnić, što jon taksama wyjšoŭ z bielaruskaj siamji, a bačka inakš i nيامumieje hawaryć. Siostry na kuchni haworać pa bielarusku, a u pokojach starajucca polščyc. I ksiandzu nie wypadaje stydacca swajho: z narodu wyšaŭ, z narodom żywie; čamuž, adziejšy čornuju sutaniu, upisywacca da čužoŭ narodu? A pośle z rodnaj Bielarusi śmiajacca. Ksiandzu nيامa majuć prawa adbirać ad narodu miłašci da rodnaha Kraju i swajej mowy. Duchawienstwa pawinna pamahcy paustać biednamu, zahnanamu bielaruskamu narodu. Naštož śmjehi z našaj mowy i z našaj pracy narodnaj? Ciž nam hrech za toje, što my radzilisia bielarusami i lubim swajo?

Chłopczyk s pad Hrodny.

Ciamnata!..

Zbližaicca čas, kali sam narod maje skazać apošnieje słowa: kim jon choće byci: panam u siabie, ci słuhoju u „pana“, i woś pany bajacca pasbycca dobrych cichich, słuch—bielaruskaha narodu, katory doŭha i ciażka ciarpieŭ, bajacca kab jon nيامa ŭwidzieŭ swajej kryđu i pačynajac jaho, jak matka dzietak, to hľadzić, adnak ciapier heta redka, to strašć, a najčasciej abmanywać; bo ašukanstwam, kažuć ludzi najskarej možna zbahacieć. Ličać jany i na toje, što narod naš ciomny i jaho najlahčej možna ašukać i dzieła hetaj mety puščajucca roznyja bajki, a woś znajducca takija, što hetamu pawierać.

Niekulki dzion tamu nazad pajechaŭ ja u swaju rodnuju wiosku, kab adwiedać swajakoŭ. Akrużyli mianie maje dańniejšyja tawaryšy, susiedzi, dziacki, ciotki, adnym słowam cikawija sialanie, kab dawiedacca, što na świecie Bożym čuwać, raspytywajuć mianie ab tym, ab sim i woś adna kabiecina pytaje: — «Skażycie nam, ci heta praŭda, što z Polščy usie marjawity pierajechali u Koŭna i tam zrabili swaje parachwii, i, kali my pryłučymsia da Litwy — to budzim usie marjawitami». Nie pašpieŭ ja adkazać swajej siedzce, aź drubi mianie pytaje: „Ci praŭda heta, što kali my budzim bielarusami — to nas pryłučać da bałšawikoŭ—da Rasiei i my budzim ruskami. Tutka chadziŭ niejki panok i pytausia, ci my bielarusy—tak my bajalisia da hetaha przyznacca, i atkazali, što my polskija—bo kataliki“

Rastumačyŭ ja swaim susiedziam, dzieckam i ciotkam, što ničoha padobnaha nيامa u hetym, što marjawitaŭ, ani u Litwie, ani na Bielarusi nيامa, a jość jany tolki u Polščy. Što bielarusy jość ciapier i kataliki i prawasłaŭnyja—što možna być bielarusam i katalikom, jak jość kataliki niemcy francuzy i inšyja; što ciapier bielarusy choćć dabiecca swajej niezaleźnaści

miec swajo hasudarstwa. Dy ničoha dziuho, nas jošć 12 miljonau usich razam i my nia chočym nikomu służyć, a sami u siabie haspadaryć. I woś u miensčynie, hdzie ciapier išče jošć bašawiki, dyk biełarusy padniali paustańnie, kab baranić swajo prawa. Dyk i nam nia treba stydacca, što my biełarusy, a treba staracca, kab nam było lepiej.

Z našych wiosak.

Dzišnienski pawiet

Idolta. U wašsiej našaj parachwii ciapier wialiki žal. Niedaŭna naš probašč Ks. Dr. I. Bobič pakinuŭ našu parachwiju. Ciażka było nam z im raztawacca, bo duža my z im zžylisia! Ks. Bobič siarod nas radziŭsła, hadawaŭsia i praz usiu wajnu byŭ u nas probaščam. Nie bajaŭsia jon ani bašawikoŭ, ani kaho inšaho. Zaŭsiody jon byŭ z nami, i ciażkija našy pierażywańnia jaho ad nas nie adstrašyli: naša hora było i jahonym horam.

Praz try hady swaho byćcia z nami probaščam Ks. Bobiŭ ščyra pracawaŭ dla dabra sialanskaho ludu.

Ciapier u nas palaki.

Ahulny nastroj tutejšaho biełarskaho narodu taki, što tut usie čakajuć biełarskaho wojska, biełarskaho uradu,

Taki nastroj panuje u wašsim Dzišnienskim pawiecie.

Bašawiki tut nie prašledawali biełarskaj sprawy, a nat' časta pamahali, darma dajućy biełarskija kniżki.

Miłašowiec.

Miory. U nas tut ad nikatoraho času probaščam ks. A. Ościłowič. Pokul što paznajeć parachwiju. Pracu siakuju takuju pačynaje. Kaža, što jon biełarus i što mohby hawaryć biełarskija kazańnia, kab hetaho pažadali ludzi. Dyk nas tut nikatorych biare dziwa, čamu ludzi nia choćać, bo tut hawarylisia biełarskija kazańnia i ludzi prymali jaho duža achwotna, a kalib jakaja ciomnaja baba i nie chacieła, dyk treba jej rastłumačyć, što heta takoje, treba ludziej wučyć, a kab byl! i takija, što chacielib abawiazkowa kazańniaŭ polskich, dyk treba hawaryć i polskaje i biełarskaje. My tut spadziajomsia, što naš dziekan tak i zrobić.

Ahułam treba skazać, što žyćcio tut naša duža ciażkoje. Moža daśc Boh dačakaim lepšaho.

Bywały

Baradzieničy. Haworačy ab Baradzieničach pradusim treba adznačyć tutejšahó probašča ks. W. Sutowiča. Naš probašč užo ŭ nas niešta hady čatry. Byli tut niemcy, palaki, niekulki razou bašawiki, a ciapier uznou palaki, a naš probašč zaŭsiody astawaŭsia z nami. Kolki jon tut pierażyŭ biady i hora, to jamu tolki adnamu wiedama.

Sto datyčyć pracy ks. Sutowiča, dyk jon uwieś čas ščyra wiazdie biełarskaju pracu. Pastajanna haworyć biełarskija kazańnia, zakładaje biełarskija školy, hurtuje biełarskaju moładź. Takaja praca našaho probašča duža karysnaja dla Biełarskaho narodu i jana nie ahrańičywaicca tolki adnej našaj parachwii, a raschodzicca šyroka pa ŭsim našym pawiecie. Takuju pracu acanić, jak treba, zmoža tolki historyja.

Nadwaziorny.

Dzišna Miesta heta ciapier duža sumna wyhladaje. Tut byli wialikija bai, jakija asabliwa paškodzili kaściołu. Tut 23 wierašnia adbyŭsia fest. Pryjeżdžaŭ siudy z Wałyncaŭ Witebskaj huberni Ks. I. Wersocki, jaki ŭ nas hawaryŭ pa biełarsku kazańnie

U Wałyncach žyćcio ciażkoje. Tam panujuć bašawiki. S plebanii ksiandza Wersockaho wyhnali i jon žywie u ŭaźni i i-čycca sawieckim słužaščym, za što artymliwajeć pajok.

U toj-ža witebskaj huberni u Prydrusku pamaleńku wiazdiecca biełarskaja rabota, bo tam Ks. Hajlewič biełarus.

Na kaniec treba skazać, što biełarskija kazańnia haworacca zaŭsiody u Šarkaŭščynie i što ahułam šyroka tam raźwawicca biełarskaja sprawa.

Naddźwinski.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

Dobmski i Joffe u Sprawie Żelihoŭskaho.

Joffe, jak wiedama, aznajmiŭ Polščy, ad imiani Rasiei, što Rasieja Żelihoŭskaho wojska u Wilensčynie nia ścierpić. Na heta Dobmski atkazaŭ, što chopić polskaho wojska prociŭ koźnaho, chto-b zachacieŭ prabracca u Wilensčynu.

Sawiety i Wilensčyna.

Bašawickaja hazeta „Biednata“ uwažaje, što Żelihoŭski dla Rasiei niebiaspiečny i što dzieła hetaho raspušćać čyrwonaj armii niamożna.

Danija i Holandzija swaho wojska ŭ Wilniu nie pasyłajuć.

Danija i Holandzija ličać, što sprečka pamiż Wilniaj i Koŭnaj jošć sprawaj takoj, u jakuju čużym nima patreby umiešy wacca, dyk swaho wojska siudy jany nie pasyłajuć.

Biełarusy i Bałachowič.

Hazety pisać, što na čale biełarskaho paustančaho wojska stać Bałachowič. Ciapier z hetych paustancaŭ farmuicca jak maje być Biełarskaja armija. Užo jošć: 1-y biełarski stralecki połk, Witebski połk, adzin eskadron konnicy i inšyja.

Liha narodaŭ i Wilenski Sejm.

Liha narodaŭ sklikać u Wilni Sejm nie pazwalaje, bo užo pastanoŭlena zrabieć ut plebiscyt.

Pryjacieli Litwy.

Pawiedamlajuć z Żenewy, što za pryńaćcie Litwy u lik Lihi Narodaŭ hałasawali: Italija, Partuhalijska, Kolumbija, Peru, Parahwaj. Ale ŭsioždyki nadbałtyckich narodaŭ: Latwiŭ, Litwy, Estonii da Lihi nia pryniali.

Biada Zwajawanym.

Niamieckija hazety pišać, što Niamieckyna dziaŭawam, jakija jaje zwajawali pawinna zapłacić na praciahu 42 hadou 265 miljarodaŭ marak zołatam.

Na wajnie zhinuła 38 miljonau ludziej.

Abličana, što padčas Europejskaj wialikaj wajny zkinuła ahułam 38 miljonau ludziej. Prad wajnoj kabiety perawyzšali mužčynaŭ na 5 miljonau, a ciapier na 15 miljonau.

Biełarusy u Amerycy.

U Čykaho arhanizuieca centralny kamitet amerykanskich biełarusaŭ, jaki budzie zbi- rać dla Biełarusiŭ achwiary, zakładać biełarskija školy, biblijateki, wydawać kniżki i hazety.

Damahańnia Upouńamocanaho Litoŭskaho Uradu.

Padčas hutarak s komisijaj Lihi narodaŭ Ionynas ad imiani Litwy damahaŭsia: 1) kab da terytoryi, na jakoj adbudzicca plebiscyt, byŭ pryłučany Słonim i Waŭkawysk, a Wilnia była wyiučana, 2) kab wyšla wojska polskaje i Żelihoŭskaho, 3) kab plebiscyt adbyŭsia nie raniej, jak za 8 miesiacaŭ pašla wyvodu wojska, i 4) kab ustanawieć adumysłowuju da plebiscytu komisiju s piaciuch palakoŭ i stolkiż litwinou.

Liha narodaŭ i Plebiscyt.

Liha Narodaŭ pastanawiła prawieści plebiscyt na ziamli spornaj miż Polščaj i Litwoj, a taksama i ŭ Wilni. Pry hetym treba budzie razarużyć i zmienšyć wojska Żelihoŭskaho i ustanawieć susim asobny Urad dzieła plebiscytu. Kalib plebiscyt adbyŭsia niesprawiadliwa, Liha Narodaŭ jaho nie pryznaje.

Ż WILNI.

Krychu dzikawata! Prachodziaćy kala Piatnickaj cerkwy, nia to što prawasłaŭnamu, ale ahułam chryścijaninu i čalawieku robicca duža prykra, kali hlanuć, što robicca kala cerkwy. Świntar razryty, drewy spiławany. Zrobлена heta pad zahadam dyrektara Departamentu Pracy Zaštoŭta, dzieła pašyreńnia wulicy. A treba wiedać, što Piatnickaja cerkwa—najstariejšy ŭ Wilni pamiatnik biełarskaj kultury. Założana jana u 1345 h. Kab ad takoj źniewahi światyniu hetu uratawać pratesty Biełarskaho Nacijanalnaho Kamitetu i Prawasłaŭnaho duchawienstwa nie pamahli ničoha.

Biełarskija wučycielskija kursy dla wučycioŭ pačatkowych škol pačnucca ad 31 śnieźnia i pratorywajuć dźwie niadzieli.

Bieł. čatyrochklasowaja wučycielskaja seminarija atkryjecca 12 studnia 1921 h.

Biełarusy, Litoŭcy, Żydy i Niemcy ad učasčia u wybaracli u Wilenski Sejm admowilasja.

Nareščiel. Polskaja čornasociennaja hazeta „Dziennik wileński“ pierastała wychodzić. Wydawiectwa hetaj hazety spynuŭ Akrużny Sud.

Jełka dla biełarskich dzie- tak Na pieršy dzień Kalad dziakujušy pracy p. p. Wasilewičanki, Sakałowaj i Sutawičanki była jełka dla biełarskich prytułkowych dziećak.